

Wolfgang Amadeusz Mozart – Uwertura do opery *Don Giovanni*

Opera *Don Giovanni* powstała do tekstu Lorenzo Da Ponte, jednego z najlepszych librecistów czasów Mozarta. Jest to opera łącząca elementy *dramma giocoso* i *opera buffa*. Uwertura została przez kompozytora napisana właściwie w ostatnim możliwym momencie. Jej muzyczna treść zdradza nam ostateczny los tytułowego bohatera: karę za złe uczynki i pochłonięcie przez piekło. Pierwsze dźwięki utworu inicjują złowieszcze piony akordowe ze szczególnym udziałem instrumentów dętych blaszanych. W dalszej części uwertura ma już pogodniejszy charakter, jednak przerywana jest momentami wprowadzającymi wyraźne napięcie – np. korzystając podobnie jak na początku, z instrumentów blaszanych lub z żywego ostinato w smyczkach. Wolna część uwertury nawiązuje do spotkania Don Giovanniego z posągiem Komandora na wieczerzy w finale opery, zaś szybka – oddaje komiczny charakter całego utworu.

Wolfgang Amadeusz Mozart – Koncert klarnetowy A-dur

Koncert klarnetowy A-dur Wolfgang Amadeusz Mozart skomponował w ostatnim roku swojego życia i jest jednym z najwspanialszych przykładów połączenia doskonałej, klasycznej formy z ekspresją muzyczną naznaczoną tonem osobistym i intymnym. Kompozycja składa się z trzech części: cz. I *Allegro*, cz. II *Adagio*, cz. III *Rondo, Allegro*. Pierwotne szkice utworu powstawały z myślą o niezwykle popularnym w tamtym czasie rożku basetowym, jednak ostatecznie Mozart napisał koncert dla swojego przyjaciela, znakomitego klarnecisty Antona Stadlera; jemu też kompozycja ta jest dedykowana. Współdziałanie instrumentu solowego i orkiestry nawiązuje raczej do spuścizny muzyki kameralnej, niż do dzieł prześlgniętych nutą dramatyzmu. Twórca *Czarodziejskiego fletu* z powodzeniem wykorzystuje możliwości instrumentu solowego, zarówno w odcinkach lirycznych, jak i figuracyjnych. Jednak *Koncert klarnetowy*, bardziej niż inne utwory Mozarta, wyróżnia liryzm tematów doprowadzony w tym dziele do absolutnego mistrzostwa. Dominuje wrażenie ciągłej, nieprzerwanej melodii, przepływu i ruchu. Zwłaszcza w części I wydaje się, jakby klarnet wyśpiewywał niekończącą się pieśń, choć wynikającą z jednego pomysłu, to raz po raz połyskującą odmiennymi barwami. W ogniwie przetworzeniowym tonacja zmienia się niemal co dwa takty i wyprowadza tonalność tak daleko, jak to możliwe. Z kolei część wolna *Koncertu* dąży do absolutnej prostoty, przenikniętej melancholią, a techniczne możliwości klarnetu eksplorowane są w ostatnim, energicznym ogniwie dzieła.

Anton Webern – *W letnim wietrze. Idylla na wielką orkiestrę*

W letnim wietrze. Idylla na wielką orkiestrę Antona Weberna to kompozycja, która swój finalny kształt otrzymała na kilka tygodni przed rozpoczęciem przez Weberna nauki kompozycji u Arnolda Schonberga – mistrza dodekafonii, a później jego serdecznego przyjaciela.

W letnim wietrze inspirowany jest wierszem o tym samym tytule autorstwa niemieckiego poety Bruno Willego, który w swojej poezji w centrum stawiał naturę. Oprócz oczywistego nawiązania tematycznego do wiersza, Webern nawiązał do niego także formalnie – utwór można podzielić na sześć ogniw, odpowiadających kolejno sześciu zwrotkom Willego. *W letnim wietrze* należy do grona wczesnych utworów kompozytora, których charakter wypływa jeszcze z ducha późnego romantyzmu. Webern w operowaniu orkiestrą inspirował się muzyką Richarda Straussa, od którego czerpał pomysły w zakresie orkiestracji i budowy dzieła. Utwór przenika pogodny, niemal pastoralny charakter, oddający istotę natury – śpiew ptaków czy odgłosy burzy. Nierzadko kompozytor sięga po kameralne zestawienia instrumentacyjne i lekkie, przewiewne faktury.

W letnim wietrze nigdy nie zostało wydane za życia kompozytora, po części z jego osobistych pobudek. Odkryte zostało w 1961, a premiera miała miejsce rok później. Zapisano się ono w historii muzyki jako ostatnie dzieło romantycznego stylu Antona Weberna.

Richard Strauss – *Ucieszne figle Dyla Sowizdrzała*

Ucieszne figle Dyla Sowizdrzała Richarda Straussa to poemat symfoniczny, który obok innych z tego gatunku - *Tako rzecze Zaratustra* oraz *Makbet* - należy do najbardziej znanych w twórczości Straussa. Z zapisków kompozytora wiemy, że utwór ten miał najpierw być operą, prawdopodobnie jednoaktową. Te plany okazały się jednak zbyt śmiałe i ostatecznie powstał poemat, o którym sam jego twórca mówił: „Ja tylko chciałem, żeby słuchacze na sali chociaż raz mogli się porządnie pośmiać”. *Ucieszne figle Dyla Sowizdrzała* powstały na podstawie znanej baśni o tytułowym psotniku, choć Strauss nie przytacza jednej, konkretnej wersji historii. Kompozytor odszedł od poważnej, niemieckiej tradycji, a muzykę *Dyla Sowizdrzała* przenikają elementy humorystyczne, bogata, połyskliwa instrumentacja i zwinne motywy tematyczne.

Maria Jańczuk